

**PROTOKÓŁ NR XV/07
z XIV SESJI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA
ŚLĄSKIEGO III KADENCJI**

(26.09.2007 r. – Sala Sejmu Śląskiego, gmach Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego)

1. Otwarcie sesji godz. 15⁰⁰ – radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku.

[powitanie gości, w tym: pośła Marka Wójcika oraz radnych].

wyznaczenie radnych do komisji skrutacyjnej:

- 1) radny Jacek Świerkocki,
- 2) radny Henryk Moskwa,
- 3) radny Zygmunt Wilk.

- **radny Henryk Moskwa** - na sali obecnych jest 38 radnych, 10 nieobecnych.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – stwierdzam, że obrady dzisiejszej sesji są prawomocne.

Radni nieobecni (według listy): Zygmunt Klosa, Sławomir Kowalski, Gabriela Lenartowicz, Witold Naturski, Antoni Piechniczek, Krzysztof Ślaski, Bogusław Śmigielski, Karol Węglarzy.

2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad:

Porządek zaproponowany przez wnioskodawców:

1. Otwarcie sesji Sejmiku.
2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.
3. Podjęcie uchwały w sprawie aktualnej sytuacji w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym nr 5 im. św. Barbary w Sosnowcu (**druk III/190**).
4. Podjęcie uchwały w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Śląskiego Nr NP-N-0911/506/R/07 z dnia 11 września 2007 roku (**druk III/191**).
5. Podjęcie uchwały w sprawie odwołania członka Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach (**druk III/193**).

6. Podjęcie uchwały w sprawie powołania członka Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach (**druk III/194**).
7. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
8. Zamknięcie sesji Sejmiku.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – porządek obrad został Państwu przesłany wraz z zaproszeniem na sesję ! Zgodnie z zapisem art. 21 ust. 8 ustawy o samorządzie województwa do zmiany porządku sesji zwołanej w trybie art. 21 ust. 7 oprócz bezwzględnej większości potrzebna jest dodatkowo zgoda wnioskodawców ! Czy są propozycje zmian porządku obrad ? Nie widzę !

3. Podjęcie uchwały w sprawie aktualnej sytuacji w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym nr 5 im. św. Barbary w Sosnowcu (druk III/190):

- **radny Zygmunt Wilk** – otrzymałem wczoraj zaproszenie na posiedzenie Komisji Polityki Społecznej na 1 października, gdzie tematem jest sytuacja Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 5 im. św. Barbary w Sosnowcu. W związku z powyższym wnoszę o przerwę w tej sesji i zwołanie jej po posiedzeniu komisji właściwej. Wszelkie uchwały w zgodzie z *Regulaminem Sejmiku* powinny być zaopiniowane przez właściwe komisje. Materiały, które dotarły są bardzo rozległe i trzeba się z tym dokładnie zapoznać. Nie można tworzyć precedensu dlatego, ażeby z powodów istotnych robić sobie akt kampanii politycznej w związku z wyborami. Nie można dyskutować na sesji o projektach uchwał, o ile właściwa komisja nie udzieli swojej rekomendacji. W związku z tym wnoszę o przerwę w obradach sesji i zwołanie jej dopiero po posiedzeniu właściwej komisji.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – został zgłoszony wniosek o ogłoszenie przerwy. Ja oczywiście dzieląc argumenty kolegi Wilka i zgadzając się z troską o to, by projekty uchwał były opiniowane muszę przypomnieć, że zgodnie z obowiązującym prawem jest to sesja nadzwyczajna, a co za tym idzie bez zgody wnioskodawcy żadne zmiany nie są możliwe, dlatego nawet w stosunku co do przerwy ja muszę uzyskać zgodę ustną wszystkich 18 radnych, którzy wystąpili z propozycją sesji nadzwyczajnej. Wiem, że kilkoro z nich jest nieobecnych, dlatego nawet by szanować czas Wysokiego Sejmiku nie będę pytał, bo nieobecni nie mają w tej chwili głosu.

- **radny Sergiusz Karpiński** – chciałem przypomnieć, że Komisja Polityki Społecznej już raz zajmowała się problematyką aktualnej sytuacji w Szpitalu św. Barbary w Sosnowcu. Wydzwitek tego posiedzenia był w zasadzie zbieżny z propozycją uchwały, a że niezależnie od tego Komisja ma się zajmować w dalszym ciągu i tym szpitalem i przychodniami w Katowicach i Szpitalem Okręgowym, to jest niezależne od oceny aktualnej sytuacji w tym szpitalu.

- **radny Zygmunt Wilk** – ja nie jestem zależny od nikogo, nie jestem niczym pracobiorcą, w związku z powyższym wyrażam wolę radnego w zgodzie z mandatem i w zgodzie ze ślubowaniem, które tutaj składałem. Pan Radny Karpiński jest niestety w innej sytuacji i opowiadanie o tym, że myśmy analizowali sytuację w Szpitalu nr 5 – to była tylko analiza na podstawie ust, a nie dokumentów. Dokumenty otrzymałem wczoraj i proszę o rozwagę. Pan Karpiński jest zainteresowany osobiście, ponieważ związek z sytuacją jaka jest w *piątce* jest jednoznacznie osobisty. Pan Radny Karpiński pracuje u byłego dyrektora Szpitala nr 5 w Sosnowcu, w związku z powyższym podejrzewam tendencję !

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – ale Panie Radny ! ... oczywiście, zaraz go rozpatrzemy, tylko myśmy porządek obrad już zatwierdzili, nie było uwag żadnych, tak, że proszę mówić na temat uchwały.

- **radny Jacek Świetlicki** – ja bardzo proszę abyśmy tutaj nie toczyli debaty ... mamy punkt dotyczący porządku obrad, powinniśmy w sposób sprawny, zdyscyplinowany podejść tu do tej kwestii i żeby to wszystko szło swoim torem. Nie dopuszczajmy do dyskusji nad porządkiem obrad. Jeśli Radny Wilk zgłosił taki wniosek formalny uważam, że trzeba go przegłosować, natomiast ja osobiście uważam, Kolego Radny, że nie ma w tej chwili powodu przerywania sesji. Ja powiem tylko tyle, że ta dzisiejsza sesja jest ewidentnie elementem kampanii wyborczej szczególnie lewicy, no i jeszcze jeden dodatkowy punkt dotyczący odwołania naszego kolegi z Rady Nadzorczej WFOŚiGW, który próbujecie przeprowadzić już od ładnych kilku miesięcy. Dajmy spokój !

- **radny Sergiusz Karpiński** – zwracam się z gorącą, aby w przypadku, gdy któryś z radnych z tej mównicy mówi od rzeczy, albo mówi po prostu głupoty, albo nieprawdy, to żeby przywołać go do porządku. Ja sobie nie życzę, aby moim nazwiskiem sobie Pan Radny wycierał usta, za przeproszeniem.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – jeszcze raz bardzo proszę, aby mówić na temat uchwały. Jest porządek zatwierdzony, nie było żadnych

głosów i mówmy na temat uchwały. Mogą być różne wnioski, poprzez głosowania każdy może zademonstrować swoje stanowisko w przedmiocie uchwały, mogą być propozycje zmian w zapisach uchwały, ale żebyśmy w tej chwili nie rozmawiali na temat porządku, bo nie jesteśmy przy tym punkcie. Można było te wnioski i te uwagi przy zatwierdzaniu porządku obrad przedstawiać, a nie teraz ! Zapytam czy są uwagi do projektu uchwały ... ale mimo, że jest nadzwyczajna sesja mamy punkt: *interpelacje, zapytania* ... i on zostanie w pełni zrealizowany. Na pewno są inne tematy niż te, które mamy w porządku i każdy będzie mógł głos zabrać !

- **radny Marian Gajda** – my na poprzedniej sesji ustalaliśmy, że wracamy do tematu Szpitala św. Barbary w Sosnowcu na oddzielnej sesji. Jesteśmy przy tym punkcie. Dziwi mnie postawa Pana Radnego Wilka, który ... Ja bym szanował, gdyby to było u niego na terenie, natomiast jeżeli mówi o Sosnowcu i potrafi ubliżyć w pewnym stopniu Panu Karpińskiemu, no to jest trochę nie tak ! Ja mogę dyskutować, ja byłem przez dwie kadencje w radzie społecznej i wiem jak wygląda w szpitalu, a Pan nie jest upoważniony do takiej dyskusji.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – ja ponownie przestrzegam i bardzo proszę, aby mówić na temat uchwał. Każda opinia merytoryczna jest wskazana, natomiast żeby nie robić tych wszystkich aluzji i osobistych szturchańców.
- **radny Piotr Spyra** – chciałem zgłosić formalny wniosek o przerwanie dyskusji w tym punkcie dotyczącym sytuacji w Szpitalu św. Barbary. Uzasadnienie wniosku jest takie, że zgadzam się tutaj z moim szanownym przedmówcą, że sytuacja w służbie zdrowia wymaga naszego zastanowienia się i wymaga sesji żeby tej sytuacji się przyjrzeć, natomiast gorąca atmosfera przedwyborcza i tryb zwołania posiedzenia tej sesji nie sprzyja refleksji, poważnemu zastanowieniu się nad sytuacją w szpitalu. W związku z tym wnioskuję jak wyżej, czyli o przerwanie dyskusji.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – został zgłoszony wniosek formalny, czy jest głos przeciwny ?
- **radny Michał Czarski** – niezależnie od temperatury związanej z wyborami i chęcią kontynuacji dyskusji w spokojnych warunkach, takich, które doprowadzą do znalezienia *modus vivendi*, który wyprowadzi z zapaści ten szpital, ja chciałbym niezależnie oprócz tej uchwały, która była przygotowana tydzień temu i być może w swej treści już się częściowo zdezaktualizowała, chciałbym wysłuchać Marszałka Szpyrkę, co zrobił przez ostatni tydzień ? złożył tutaj deklarację, były tu rozmowy prowadzone jeszcze w kuluarach,

mówił o tym Pan Radny Ziętek też, że były jakieś fluidy porozumienia i wyjścia z tej sytuacji, natomiast mam wrażenie, że ten ostatni tydzień został zmarnowany i nie wiem co się mogło w międzyczasie wydarzyć. Moje pytania z poprzedniej sesji są nadal aktualne i chciałbym przynajmniej teraz wiedzieć, że niezależnie co przez te ostatnie 7 dni, skoro tak sytuacja jest dramatyczna i tak ważna dla tego szpitala, co zostało w międzyczasie zrobione, kiedy zostanie wznowiona działalność oddziału ginekologii i noworodków, bo przecież szpital na tym traci, nie ma przychodów – jest kontrakt, a jest zawieszona działalność. W związku z tym aż prosi się, żeby udzielić odpowiedzi. Podobnie zresztą jak i kolejne pytanie dlaczego nie wykorzystuje się dotacji, która jest przyznana w tegorocznym budżecie – 3,9 mln. Jest wykonana dokumentacja za prawie 200 tys. w ubiegłym roku, natomiast słyszymy różnego rodzaju egzotyczne pomysły, że może ten szpital być wyprowadzony ...[głosy z sali, poza nagraniem]...dlatego chciałbym wiedzieć jak ta sprawa wygląda i kto odpowiada za to, że jest uchylona dotacja, znajduje się ona w tegorocznym budżecie i przy tak trudnej sytuacji jaka jest w służbie zdrowia te pieniądze są niewykorzystywane.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – ja traktuję to jako głos przeciwny, jako uzasadnienie, argumenty przeciwne.

Głosowanie nad wnioskiem radnego Piotra Spyry o zamknięcie dyskusji w tym punkcie:

za	24
przeciw	17
wstrzym.	0

Głosowanie nad uchwałą:

za	18
przeciw	19
wstrzym.	3

4. Podjęcie uchwały w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Śląskiego Nr NP-N-0911/506/R/07 z dnia 11 września 2007 roku (druk III/191):

- **Marszałek Janusz Moszyński** – ta skarga dotyczy uchylenia Przez Wojewodę uchwały o powołaniu jednostki budżetowej na przedostatniej sesji. Na ostatniej sesji powołaliśmy jednostkę budżetową, wedle projektu przygotowanego przez Zarząd Województwa, z nieco inną nazwą. Jeżeli, powtarzając fragment wypowiedzi jednego z wnioskodawców tej uchwały, mielibyśmy sprawdzać jaki jest podział kompetencji między Sejmikiem a Zarządem Województwa, ja myślę, że jest dość mądrych prawników w tym kraju, których można zapytać, a nie narażać nas na bałagan polegający na tym, że w trakcie wdrażania nagle będziemy mieli równoległe dwie uchwały, gdyby się tak okazało za dwa lata, że sąd administracyjny tą decyzję nadzorczą Wojewody uchyli. W związku z czym apeluję żebyście Państwo zadali zapytanie prawnie, a nie angażowali w to Sejmiku i sądu administracyjnego, w związku z czym w imieniu Zarządu Województwa wnioskuję o niepodejmowanie przez Sejmik tego projektu uchwały.
- **radny Piotr Spyra** – w imieniu radnych Prawicy Rzeczypospolitej, i proszę to potraktować jako głos popierający Pana Marszałka. W naszym mniemaniu organ nadzorczy miał pełne podstawy żeby tą uchwałę naszą zakwestionować. W naszym mniemaniu ta uchwała sprawiała wrażenie przygotowanej na kolanie i mającej bardziej podtekst polityczny, niż merytoryczny. W związku z tym uważam, że te wady uchwały, które wytknął organ nadzorczy są w pełni zasadne. W związku z tym *Prawica Rzeczypospolitej* będzie głosowała za odrzuceniem wniosku.

Głosowanie nad uchwałą:

za	13
przeciw	20
wstrzym.	3

5. Podjęcie uchwały w sprawie odwołania członka Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach (druk III/193):

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – ja tytułem wprowadzenia chciałem poinformować, że ta sprawa jak Państwo wiecie przewijała się przez ostatnie sesje. Skierowałem opinie na temat dotychczasowej działalności radnego Czesława Sobierajskiego w tejże Radzie. Tuż przed dzisiejszą sesją otrzymałem ze strony organizacji, która radnego rekomendowała, pismo, w którym Izba Rzemieślnicza oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości podtrzymuje swą rekomendację.

- **radny Cezary Stryjak** – wniosek o 5 minut przerwy w celu przedyskutowania stanowiska.
- **radny Jacek Świetlicki** – wniosek przeciwny. Sprawa ciągnie się od kilku miesięcy. Jeśli chcieliście Pana Czesława Sobierajskiego z tej rady odwołać, to trzeba było to porządnie przygotować – w momencie, kiedy mieliście większość jeszcze byłoby to możliwe, natomiast w tej chwili próbujecie jakichś kruczków. Przerwa 5 minut niczemu tak naprawdę nie służy ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Panie Kolego Radny ! Zwyczajowo tak rzeczywiście było do 22 czerwca, a po 22 czerwca zwyczajowo już tak nie jest ! Panowie !! ...
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – bardzo bym prosił ! Muszę być konsekwentny. Jest wniosek przeciwny, w związku z tym jestem zmuszony przegłosować wniosek radnego Stryjaka.

Głosowanie nad wnioskiem o ogłoszenie przerwy:

za	2
przeciw	20
wstrzym.	4

Wniosek nie uzyskał akceptacji.

- **radny Piotr Spyra** – myślę, że przedstawię w jakiś sposób odczucia wielu radnych. Te odczucia wyrażają się w zdziwieniu faktem w jaki sposób sprawa, bardzo poważna, dla funkcjonowania WFOŚiGW jest traktowana przez opozycję. Wybraliśmy zgodnie z prawem, procedurą, zgodnie z wolą Sejmiku Pana Czesława Sobierajskiego do Radny Nadzorczej WFOŚiGW. Grupa radnych w sposób niezgodny z procedurą, w sposób łamiący pewne zasady demokracji lokalnej, mając na względzie tylko cele polityczne, próbowała dokonać odwołania Pana Czesława. To nie udało się, gdyż było robione niezgodnie z prawem. Dzisiaj, jeszcze raz powtórzę, że w dziwnych okolicznościach zwołanej *ad hoc* i tak naprawdę sądząc po wynikach głosowania trzeba się zastanowić po co ta sesja została zwołana. Próbuje się po raz kolejny doprowadzić do tego, że WFOŚiGW nie będzie dobrze funkcjonował. Ja myślę, że Pan Czesław Sobierajski nie zrobił żadnego błędu w sztuce, dobrze reprezentował interesy Sejmiku, żadnych merytorycznych argumentów przeciw tej kandydaturze wnioskodawcy nie podali, w związku z

tym w imieniu Prawicy Rzeczypospolitej – my będziemy głosować przeciw uważając, że Pan Czesław Sobierajski dobrze pełni swoją funkcję w Radzie.

- **radny Marian Gajda** – to do czego się dopuszczono w WFOŚ to jest skandal ! To jest gra polityczna przed wyborami – tak to nazwę. Stawianie na odwoływanie ludzi przygotowanych, posiadających wysokie doświadczenie, a odwoływanie ich w sposób, ten, który został dokonany – to jest skandal ! Jeżeli pod wnioskiem na odwołanie podpisuje się dyrektor wydziału, który jeszcze nie był w ogóle na Radzie Nadzorczej, nie zna Prezesa i podpisuje się pod wnioskiem o odwołanie, to jest nie do przyjęcia. Następna sprawa ! Jeżeli chodzi o protokół, o przesłuchanie – proszę popatrzeć w protokół z przesłuchania kandydatów to jest nie do pomyślenia takie przygotowanie co niektórych kandydatów. Następowa sprawa ! Wczoraj wszyscy prezesi urzędowali, dzisiaj robi się polowanie pod Wojewódzkim Funduszem, czeka się, którego z prezesów się zastanie żeby mu wręczyć odwołanie z datą wczorajszą, czyli 25 września. Czy ktoś zdaje sobie z tego sprawę, że są podpisywanie czeki, są podpisywane różne pisma wychodzące, a wręcza się to z datą do tyłu ? Proszę podejść do tego poważnie, skończyć kampanię przedwyborczą – Państwo mówicie o kampanii wyborczej – Panie Przewodniczący Świetlicki, przecież przy układzie takim to jest dobro nasze wspólne, dobro, które było ciężko wypracowane, a Państwo doprowadzacie do bałaganu ! Ja pomijam, była z Panem Sobierajskim sytuacja, był zarzut czy cech jest reprezentantem samorządu gospodarczego, czy nie. Dobrze ! Przyszło wyjaśnienie – koniec ! Nie ma o czym dyskutować ! Ale patrzmy na ten Fundusz. Wszyscy walczyliśmy o to, żeby ten Fundusz przetrwał, a doprowadzamy do takiej sytuacji. To jest nie do pomyślenia !

- **radny Czesław Sobierajski** – nie w swojej sprawie głos zabieram, żeby było jasne, tylko o dobre imię Rady, której jestem członkiem. Pod wnioskiem o odwołanie Zarządu podpisał się również dyrektor Jeżewski, przedstawiciel Wojewody, a dyrektor Jeżewski nie jest ledwie pełniący ... ale ja wyjaśniam ... był dyrektorem za rządów SLD, potem za AWS-u został odwołany, potem SLD wróciło, przyszedł jako dyrektor – podpisał się wyjątkowo merytorycznie pod tym wnioskiem. Tak, że Panie Radny, to nie jest polityczna zmiana, tylko merytoryczna i Fundusz się nie wali, wręcz odwrotnie, ma kompetentnych fachowców, jeszcze lepszych i ufamy, że on się rozwija. Oczywiście, że tak !

- **radny Jacek Świetlicki** – zgłaszam wniosek formalny o zamknięcie tej dyskusji. Uważam, że ona jest niepotrzebna, jałowa, rozmawialiśmy już o tym wielokrotnie, wniosek o odwołanie Pana Czesława już kilkakrotnie był formułowany, podważany przez Wojewodę. Dajmy temu spokój. Wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i o głosowanie.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – został zgłoszony wniosek formalny, z tym, że przed wnioskiem było trzech radnych: Piotr Spyra, Marian Gajda i Marian Jarosz, jeśli chcą zabrać głos i potem głosujemy wniosek formalny.

- **radny Piotr Spyra** – z pewnym zdziwieniem wysłuchałem tutaj głosu i argumentu zaprezentowanego przez jednego z przedmówców. Nie było tam żadnych racjonalnych argumentów. To Zarząd Województwa, razem z Wojewodą odpowiada za pracę WFOŚiGW. Etaty - również dotyczy to prezesów, menadżerów, którzy zarządzają tym Funduszem – nie są etatami dożywotnimi i to, że z pewnego politycznego rozdania w innej zupełnie konstelacji jakieś osoby otrzymały tam odpowiedzialne funkcje, to wcale nie znaczy, że będą one sprawowane dożywotnio. Argument o fachowcach, którzy są związani z Państwa ekipą był powtarzany przez Państwa i eksploatowany do znudzenia wielokrotnie, kiedy tylko próbowano jakichś zmian w spółkach podległych Marszałkowi dokonywać, natomiast wyniki finansowe, przegląd, czy analiza działalności instytucji, czy spółek, które podlegają Marszałkowi, pokazują że bynajmniej osoby, które Państwo przedstawiaacie jako fachowców, za takich specjalnych fachowców nie można ich uważać. Ja uważam, że należy uznać to, co jest zgodne z prawem, procedury zostały dochowane i trzeba pogodzić się z porażką. Ja wiem, że Państwo zwołali dzisiaj sesję po to, żeby przegłosować odwołanie kolegi Czesława, ale nie mają Państwo większości, no i tak to teraz wygląda i należy się z tym pogodzić.

- **radny Marian Jarosz** – rozumiem, że Pan Radny Spyra ma dane dotyczące funkcjonowania WFOŚiGW w zakresie spraw ekonomicznych, skoro twierdzi, że coś jest nie tak ? Bo tak zrozumiałem, że obecny Zarząd, odwołany, miał złe wyniki finansowe, więc tą stroną merytoryczną jest ... będzie okazja ... W protokole Rady Nadzorczej, która odbyła się 18 września, na mocy której odwołano 3 członków była następująca argumentacja i zwracam się do Zarządu Województwa o ustosunkowanie się do tego. Otóż wniosek ten podpisał rzeczywiście Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Marszałkowskiego, Pan Sobierajski i Pan Jeżewski. Argumentacja była następująca, że: Zarząd Województwa nie widzi możliwości współpracy z wyżej wymienionym Zarządem WFOŚiGW – rozumiem, że Pan Jeżewski występował również w imieniu Zarządu Województwa. Jeżeli Zarząd Województwa uznał, że nie widzi współpracy – później tą argumentację przedstawiał Pan Radny Sobierajski jako członek Rady, wnioskując o odwołanie poszczególnych członków Zarządu - to rozumiem, że Zarząd zajął stanowisko w tej sprawie. Zajęcie stanowiska przez Zarząd Województwa w tej sprawie, zresztą w obojętnie jakiej, następuje w drodze uchwały, proszę

wobec tego podać mi tą uchwałę, na mocy której Zarząd zarzucił złą współpracę z Zarządem WFOŚiGW. Póki co, do dziś, do godzin południowych takiej uchwały na stronie internetowej w ramach BIP-u nie widziałem, jeżeli nie widziałem, to jej nie ma, a jeżeli nie ma to znaczy, że Zarząd Województwa nie podjął takiej uchwały ... a jakże Zarząd Województwa podejmował uchwały w sprawie WFOŚiGW. W tym roku było tych uchwał 6 – pierwsza była z lutego, na mocy której Zarząd ustalił wynagrodzenie członków Rady – tak dla ciekawości przewodniczący ma wynagrodzenie 2.821 zł i Zarząd podniósł wynagrodzenie przewodniczącemu o 564 zł w stosunku do poprzednich możliwości, bo to liczy się pewnym przelicznikiem, wiceprzewodniczący i sekretarz – 2539 zł i Zarząd podniósł o 282 zł, pozostali członkowie otrzymują wynagrodzenie w wysokości 2257 zł i jest to zgodne z literą prawa, żeby nie było żadnych wątpliwości. Następnie Zarząd podejmował również uchwały związane z WFOŚiGw dotyczące dofinansowania zadań inwestycyjnych, przyjął sprawozdanie z działalności WFOŚiGW w maju nie dopatrując się żadnych nieprawidłowości. Dla ciekawości w miesiącu lipcu Rada Nadzorcza przyznała nagrody Zarządowi WFOŚiGW – temu złemu – i jeszcze było kilka uchwał dotyczących Funduszu. W związku z tym proszę mi pokazać, w którym miejscu Zarząd Województwa podjął uchwałę o złej współpracy z Zarządem WFOŚiGW.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – został zgłoszony wniosek formalny, czy jest wniosek przeciwny ? Nie widzę ! Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nad uchwałą:

za	1
przeciw	24
wstrzym.	2

6. Podjęcie uchwały w sprawie powołania członka Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach (druk III/194):

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – ja wiem, że mogą się pojawić głosy, że głosowanie jest w tym momencie bezprzedmiotowe, ale bez zgody wnioskodawcy ja nie mogę zdjąć tego z porządku obrad i myślę, że trzeba ten projekt uchwały przegłosować. Czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały ? Nie widzę !

Głosowanie nad uchwałą:

za	0
przeciw	19
wstrzym.	1

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – w tym momencie chciałbym poprosić wszystkich o zajęcie miejsc, bo oznaczałoby to, że wzięło udział 20 osób i nie mógłbym stwierdzić, że uchwała została odrzucona ...[koniec kasety 1 a]... jeszcze raz o przegłosowanie uchwały z druku III/194. Bardzo proszę o wzięcie udziału w głosowaniu.

Powtórne głosowanie nad uchwałą:

za	0
przeciw	20
wstrzym.	1

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – ja w tym momencie, ponieważ są problemy z obliczeniem głosów, prosiłbym jeszcze dwóch kandydatów do komisji skrutacyjnej. Prosiłbym bardzo, bo inaczej ja wyznaczę, co też jest możliwe ...[głosy za sali, poza nagraniem]... Dobrze ! Czy komisja zgadza się z tym wynikiem ? ...[głosy za sali, poza nagraniem]... W związku z tym proszę komisję skrutacyjną o imienne sprawdzenie listy obecności. Proszę podejść do mikrofonu i odczytać wszystkie nazwiska, a radnych proszę o powrót na salę sesyjną.

[radny Henryk Moskwa odczytał listę obecności]

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – proszę bardzo o podanie ilu mamy obecnych w oparciu o sprawdzoną listę obecności.

- **radny Henryk Moskwa** – nie odznaczałem – wybaczenie – kto jest, a kto nie ma. Obecnych zgłaszało się – pięciu jest nieobecnych.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – w tym momencie mamy quorum ...[głosy za sali, poza nagraniem]... Obecność została sprawdzona, jest to nagrane na taśmie i mamy quorum.
- **Marszałek Janusz Moszyński** – zależy mi niezmiernie na powadze tego gremium, w związku z czym składam wniosek o przeprowadzenie głosowania imiennego, co pozwoli powiedzieć: *za, przeciw, wstrzymuje się, albo odmawiam udziału w głosowaniu* i wówczas będziemy sprawę rozwiązaną ... Panie Radny ! Ja Panu nie przerywałem, proszę pozwolić mi dokończyć ... i w ten sposób wybrniemy z tego impasu, bo inaczej będziemy się tu nie wiadomo jak długo spierać.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest wniosek przeciwny ?
- **radny Sergiusz Karpiński** – Pan Marszałek powiedział o formie głosowania, tylko nie wiem nad czy mielibyśmy głosować.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – chciałem przypomnieć, że jesteśmy w punkcie 6, jest to uchwała z druku III/194. Jest to sesja nadzwyczajna i bez zgody wnioskodawcy porządek obrad musi być tak, jak sobie wnioskodawcy zażyczyli. W związku z tym przegłosuje teraz wniosek Pana Marszałka.

Głosowanie nad przeprowadzeniem głosowania w sposób jawny imienny:

za	20
przeciw	0
wstrzym.	1

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – została sprawdzona obecność, która świadczy o tym, że mamy do czynienia z quorum, bo nie widziałem żeby ktokolwiek wychodził w tym momencie, a jako prowadzący obrady mam tutaj ... jeszcze w tym momencie dwóch radnych weszło na salę, tak, że mamy jeszcze więcej osób. Ogłaszam pięciominutową przerwę.

[przerwa w obradach]

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – bardzo bym prosił o zajmowanie miejsc, dobiega pięciominutowa przerwa ... proszę komisję

skrutacyjną o zajęcie miejsc i żeby Państwo Radni zajęli miejsca. Prosiłbym przedstawiciela komisji skrutacyjnej, aby przeliczył radnych obecnych na sali ... został zgłoszony wniosek o pięciominutową przerwę – nie widzę głosów sprzeciwu. Mamy przerwę maksymalnie do 16¹⁵.

[przerwa w obradach]

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – prosiłbym o zajęcie miejsc, komisję skrutacyjną o sprawdzenie listy z odhaczeniem osób obecnych na sali. Będzie to oznaczało, że niezależnie ile osób weźmie udział w głosowaniu będzie to głosowanie wiążące.
- **radny Krzysztof Stachowicz** – punkt 4 o odwołaniu naszego kolegi z Rady Nadzorczej WFOŚiGW. Czesław Sobierajski w Radzie Nadzorczej zostaje więc nie ma wakat do obsadzenia kogokolwiek, więc ten punkt 6 jest bezzasadny i kompletnie nielogiczny dlatego klub radnych PO i LiD wnosi, abyśmy tego nie głosowali. Ja tu się odnoszę do czystej logiki – nie ma wakat, nie ma czego głosować.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – ...[głosy z sali, poza nagraniem]... czy w imieniu wnioskodawców jest osoba upoważniona do złożenia takiego wniosku ? Czy Radny Stachowicz jest upoważniony przez wnioskodawców ?
- **radny Krzysztof Stachowicz** – informuję, że jestem upoważniony przez wnioskodawców obecnych dziś na obradach !
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – zapytam czy ktoś z wnioskodawców podpisanych pod porządkiem obrad jest przeciwny ? Jeśli nie, to zgodnie z wolą przedstawiciela wnioskodawców punkt 6 zostaje zdjęty.

7. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych:

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – zanim rozpoczniemy procedowanie i dopuszczę Państwa do głosu, jestem winny złożenia oświadczenia. Chciałem Państwa poinformować, co było z przyczyn technicznych niemożliwe wcześniej, o tym, że na znak protestu przeciwko temu co ma miejsce w Samorządzie Województwa, przede wszystkim jednak w Platformie Obywatelskiej, nie chcąc dalej uczestniczyć w wojnie pomiędzy

Platformą a Prawem i Sprawiedliwością, podjąłem decyzję o wystąpieniu z Platformy Obywatelskiej i jako osoba, która uważa, że najważniejsza dla województwa jest stabilizacja, spokój i wspólna praca, podjąłem decyzję o wstąpieniu do partii politycznej, która rok temu była zablokowana z Platformą Obywatelską, czyli do Polskiego Stronnictwa Ludowego. Równocześnie chciałem oświadczyć, że wycofuję swój podpis pod wnioskiem o odwołanie Marszałka Województwa, Janusza Moszyńskiego, a swój start w wyborach do Sejmu na trudnym dla PSL-u okręgu rybnickim traktuję jako przetarcie się, uważając, że równie dobrze mogę pełnić funkcję radnego wojewódzkiego, gdyż przede wszystkim jestem samorządowcem, a dopiero potem politykiem. Gdybym chciał startować z PO nie miałbym tutaj żadnych przeszkód, jakie są notowania przynajmniej sondażowe wszyscy o tym wiemy. Natomiast być konsekwentnym i zaznaczyć publicznie w tym medialnie swoje poparcie dla normalności jaką prezentuje PSL zgłosiłem akces do tej partii i tym samym swoim nazwiskiem firmuję kampanię wyborczą do naszego parlamentu. Ten temat uważam za zamknięty.

- **radny Piotr Spyra** – chciałem złożyć zapytanie do Pana Marszałka Grzegorza Szyrki. To zapytanie dotyczy sytuacji w Szpitalu Wojewódzkim w Tychach i to zapytanie składam w imieniu grupy pracowników tegoż szpitala. Na wstępie muszę i pragnę Pana Marszałka poinformować, że jeżeli chodzi o sytuację w tym szpitalu, to jest ona zła. Na ten moment 49 lekarzy z oddziału ortopedycznego i kilku innych oddziałów ma złożone wymówienia. Ta sytuacja może się skończyć dla szpitala tragicznie i pragnę w imieniu pracowników szpitala poinformować, że w powszechnym odczuciu pracowników dyrektor tego szpitala, Pan Bołdys, w sposób urągający godności ludzkiej traktuje pracowników co wyraziło się w tym, że nigdy w czasie całego sporu o pracę w tym szpitalu nie przejawiał jakiegokolwiek woli współpracy i kompromisu. To przejawiało się w tym, że na jedynym spotkaniu, na które raczył przybyć, ze strajkującymi lekarzami, w sposób uchodzący powszechnie za obelżywy potraktował lekarzy używając słów powszechnie uważanych za obelżywe. W związku z tym mam do Pana Marszałka pytanie czy wiedzę na temat sytuacji w szpitalu ma. Wiem, że Pan Marszałek był przez lekarzy, i jest, traktowany z nadzieją, że jest Pan osobą, która może ten kryzys wywołany przez Pana Dyrektora zażegnać i czy jakieś kroki Pan Marszałek zamierza podjąć w sprawie wyjaśnienia sytuacji zanim nie będzie już za późno ?

- **radny Jerzy Ziętek** – na naszej stronie internetowej przeczytałem, że w GORD w Rabce coś drgnęło, to znaczy, że podjęto jednak przez Zarząd pewne kroki do przygotowania się do otwarcia dodatkowo 50 łóżek – to jest bardzo fajne i miłe. Natomiast przyznam się szczerze, że jestem zażenowany i zbulwersowany, bo za chwilę będziemy mówili o służbie zdrowia w

interpelacjach i zapytaniach poselskich i przyznam się szczerze, że to obniża rangę tego problemu. Są nowe fakty na temat *św. Barbary*, mam pismo Pani Rektor Śląskiego Uniwersytetu Medycznego o chęci przejścia od Zarządu *św. Barbary*, jak również Wojewódzkiego Szpitala w Zabrze. To są pewne nowe fakty, o których myśmy powinni porozmawiać. Ja nie wiem dlaczego koledzy nie zgodzili się na dyskusję w tym merytorycznym punkcie. To za chwilę jest Częstochowa, gdzie zamknięty będzie od 1 października OIOM noworodkowy. Ja nie wiem, gdzie ja będę dzieci przewoził, to był bardzo duży OIOM noworodkowy, są Tychy itd. Gratuluję !

- **radny Waclaw Kania** – mój kolega Spyra w zasadzie już na ten temat się wypowiedział, bo chciałem na ten sam temat się wypowiedzieć. Chodzi mi o Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Tychach. W niedzielę mijają trzy miesiące i w poniedziałek będziemy bez lekarzy. Co Pan Marszałek przez te trzy miesiące zrobił ? Pytanie jest proste, jeśli ma dobry humor gratuluję, jeżeli dobre samopoczucie również. Ja zwyczajnie się boję, chociaż nie jestem lęklwym z natury człowiekiem.

- **radny Adam Wolak** – ja w dwóch sprawach trochę rozłącznych. Pierwsza dotyczy refleksji nad słowami Radnego Karpińskiego, który nawoływał żeby w odpowiedzi radnego Wilka, żeby Przewodniczący odbierał głos radnym, którzy wygadują głupoty. Jest z tym pewien problem, bo nigdzie nie ma definicji głupoty, chyba, że za taką definicję przyjmujemy subiektywne poglądy Radnego Karpińskiego. Nasze prawodawstwo nie jest oparte na tym co Anglicy nazywają *common sales*. Ma inną konstrukcję, więc tak jakby wniosek jest ciut kuriozalny, no i nie bardzo wiadomo jak Radny Karpiński sobie to wyobraża. Może zawsze stać obok przemawiającego, że ten mówi głupoty, lub nie. Jest to typowe zachowanie dla środowisk związanych z Unią Wolności i części SLD, którzy byli wyrocznią wszelkiej mądrości i ustanawiali standardy. Jakoś się w tym państwie nie przyjęły, co widać po losach nieboszczki Unii Wolności. To jest jeden temat. Drugi temat rozłączny to są pytania, które mam po przeczytaniu i ustawy i naszego *Regulaminu*. Otóż ten wniosek o zwołanie dzisiejszej sesji Sejmiku został poparty art. 21 ust. 7 ustawy o samorządzie województwa. Z kolei w naszym *Regulaminie Sejmiku*, w § 10 jest napisane, że sesje Sejmiku są zwyczajne i nadzwyczajne. Ta należy do nadzwyczajnych - o terminie, miejscu i proponowanym porządku obrad sesji powiadamia się listownie radnych na 7 dni przed terminem obrad. To by znaczyło, że Przewodniczący żeby być w zgodzie z naszym *Regulaminem* powinien wysłać zaproszenia natychmiast po otrzymaniu tego wniosku radnych. Czy tak się stało ? Nie wiem, nie sprawdzałem na stemplu, ale można sobie wyobrazić sytuację, że tak się nie stanie, bo wniosek został złożony w późnych godzinach popołudniowych. Co z tym fantem ? W naszym *Regulaminie* również zapisane jest, że projekty

uchwał Przewodniczący kieruje do właściwych komisji Sejmiku. Jak słyszałem projekty uchwał proponowane we wniosku nie zostały skierowane do właściwych komisji. Trudno jest w terminie 7 dni zawiadomić radnych i zwołać komisje, procedować nad tymi projektami uchwał tak, żeby być w zgodzie z *Regulaminem Sejmiku*. Ja mam wątpliwość co do spójności tych dwóch dokumentów, tzn. ustawy i naszego *Regulaminu* i co w tym wypadku Przewodniczący powinien był zrobić. Chciałbym mieć jasność co do takiej sytuacji.

- **radny Sergiusz Karpiński** – to będzie oświadczenie. Chciałbym oświadczyć, że w poszanowaniu woli wyborców jestem nadal w klubie radnych *Lewica i Demokraci* i nie zamierzam jego szeregów opuszczać.
- **radny Wiesław Maras** – ja w dalszym ciągu w swoich pytaniach nie zaprzestanę dopóki Pan Marszałek Szpyrka w imieniu Zarządu, albo cały Zarząd nie odpowie na wcześniej zadawane pytania, bo zacznę się zastanawiać czy jest sens zadawania jakichkolwiek pytań gdy nie ma od dłuższego czasu odpowiedzi. Ja już te pytania na poprzedniej sesji powtórzyłem i w dalszym ciągu nie mam odpowiedzi od Pana Marszałka, przypominam o co chodzi. Chodzi o to, żeby Zarząd, albo Pan Marszałek osobiście podpisał dokument, którzy dyrektorzy naszych jednostek szpitalnych zostali odwołani bez opinii rady społecznej. Sprawa druga: za kilka dni osiem oddziałów w szpitalu *na Parkitce* przestanie istnieć. W dniu dzisiejszym dowiaduje się z pisma nowo powołanego Przewodniczącego Rady Społecznej Szpitala, że Zarząd pochylił się jednak nad Radą Społeczną i taką Radę Społeczną w dniu dzisiejszym powołał, gdzie ja jestem jej również członkiem. Chciałbym zapytać Zarząd czy ta uchwała Sejmiku, która została podjęta poprzednio jest już respektowana przez Zarząd i wszystkie inne rady społeczne zostały powołane, czy rady społeczne zostały powołane wybiórczo, tylko tam, gdzie jest sytuacja bardzo trudna, to może jeszcze ciałem społecznym się wesprzeć? Panie Marszałku jest to przykre! Pytanie następne to takie czy dzisiaj Pan Marszałek raczy odpowiedzieć na pytania wcześniej zadane przez radnego, byłego Marszałka, Michała Czarskiego w sprawie Szpitala w Sosnowcu, bo wszyscy chcielibyśmy wiedzieć jak sytuacja wygląda i co w ciągu tygodnia Pan Marszałek raczył zrobić w tej sprawie.
- **radny Marian Jarosz** – ja wracam do pytań i wątpliwości, które zadałem w czasie dyskusji nad punktem merytorycznym piątym jeżeli dobrze pamiętam. Otóż chcę się dowiedzieć, które uchwały Zarządu Województwa, bo tylko w formie uchwał Zarząd może podejmować jakieś decyzje, dotyczyły braku możliwości współpracy z Zarządem WFOŚiGW, bo na takie powoływał się przedstawiciel przed nami Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska, jak również Pan Czesław Sobierajski, który wnioskował na radzie o odwołanie

poszczególnych członków Zarządu, że nie jest w stanie Zarząd Województwa nawiązać dobrej współpracy. Chciałbym w związku z tym znać tą uchwałę Zarządu, która twierdzi, że nie ma możliwości współpracy Zarządu Województwa z Zarządem WFOŚiGW. Drugie pytanie jaki będzie stosunek Zarządu Województwa, Pana Marszałka, do tego, że Zarząd Województwa w dniu 25. września podjął uchwałę o odwołaniu członków Zarządu WFOŚiGW, którą to uchwałę chciano wręczyć w dniu dzisiejszym, czy też wręczono z datą wsteczną - o tym już wspomniał Pan Radny Gajda. Dzisiaj rano, jako pracownik WFOŚiGW mogę to potwierdzić, obradował Zarząd WFOŚiGW, podejmował wiele istotnych decyzji, w tym również decyzji finansowych. Czy w związku z tym, jeżeli został odwołany Zarząd, a o tym nie wiedział, to są ważne te decyzje, czy też nie ?

- **radna Barbara Dworak** – chciałam się odnieść do jednej sprawy, bo tutaj mój przedmówca Pan Radny Ziętek powiedział, że są ważne sprawy, że należy rozmawiać na temat szpitali itd. Ja muszę powiedzieć, że należę do tych radnych, którym Szanowni Państwo ograniczyli możliwość pracy w komisjach. Ja rozumiem, że np. w Komisji Ochrony Zdrowia i Polityki Społecznej obecność Państwa, lekarzy, jest jak najbardziej na miejscu. Ja sama mówiłam, że zajmuję się bardziej polityką społeczną, ale Szanowni Państwo, zostaje wrzucona uchwała, coś się tam, to ja jako radna nie będąca członkiem komisji merytorycznej chciałabym usłyszeć zdanie komisji, bo ja będąc w samorządzie od 1990 roku wierzę, że na komisjach o tych sprawach się mówi i mówią o tym fachowcy, są tam powoływani specjaliści i na ten temat się wypowiadają i to stanowisko komisji jest dla mnie stanowiskiem wiążącym. Natomiast ja to odbieram tak, że ktoś – i mogę to powiedzieć, że ordynator w Częstochowie nie ma pracy, może mu zlikwidowano oddział, ktoś jest przeciw, jest jakaś awantura o coś, oczywiście, szafuje się dobrem pacjenta - ja bym chciała wiedzieć. Była tu propozycja na poprzedniej sesji, kiedy musieliśmy obradować w obecności sprowadzonych posiłków, że będzie przekazane na komisji. Radny Wilk powiedział, że dostali wczoraj, czy przedwczoraj materiały. Komisja jest zwołana na poniedziałek. Tu jest sesja nadzwyczajna, znowu *św. Barbara*. Ja już nie mówię o innych szpitalach, mówiliśmy, że to może być tematem jakiejś sesji poświęconej ochronie zdrowia, dlatego, że na pewno jest to problem złożony, ale nie taki żebyśmy mieli podejmować pewne rzeczy i ktoś nas obraża, że tego nie ma, czy co w ciągu tygodnia zostało zrobione i stawianie do raportu, skoro wiem, że ta sprawa ma drugie dno. Proszę o poszanowanie wszystkich tych, którzy w merytorycznych komisjach nie uczestniczą, żebyśmy nie byli zaskakiwani takimi nadzwyczajnymi sesjami poświęconymi czy szpitalnictwu, czy innym rzeczom jeśli to nie jest przedmiotem obrad komisji.

- **Marszałek Janusz Moszyński** – po pierwsze to chciałem odpowiedzieć na pytanie Pana Radnego Jarosza czy będą odpowiedzi na pytania poprzednio zadane. Oczywiście, jak zawsze na pytania zadane na sesji pytający dostaną odpowiedzi na piśmie, natomiast w normalnym trybie Sejmik obraduje mniej więcej w cyklu miesięcznym, w cyklu dwutygodniowym przygotowujemy odpowiedzi na pytania. Ta sesja została przez Państwa zwołana, nie mnie oceniać z jakich powodów w trybie nagłym, i w związku z tym na dzisiaj odpowiedzi na pytania zadane na poprzedniej sesji nie są jeszcze przygotowane. Również na te pytania, które dziś zostały zadane będą odpowiedzi udzielone w formie pisemnej. Natomiast jeżeli ktoś z Państwa nie dostaje odpowiedzi – większość odpowiedzi podpisuję, a część członkowie Zarządu. Jeżeli ktoś na zadane pytanie nie dostał odpowiedzi, to bardzo proszę żeby to zgłosić do mnie, albo do mojego gabinetu i wówczas będziemy sprawdzali kto za to odpowiada i w razie czego będą kary porządkowe i to jest normalna rzecz. Jeżeli chodzi o WFOŚiGW, to po pierwsze chciałem Pana Radnego Jarosza uspokoić, że jeżeli nawet by się zdarzyło, że dzisiaj zostały podjęte jakieś uchwały przez osoby do tego nieuprawnione, to nic nie stoi na przeszkodzie, zdarzają się takie praktyki, to te uchwały mogą być potwierdzone w ciągu dwóch dni, czterech, przez nowy Zarząd i żadnego zagrożenia w moim przekonaniu nie ma. Taka procedura jest prawem dopuszczalna, można to zrobić. Natomiast muszę wyrazić ubolewanie, tylko, że jeden jest na zwolnieniu lekarskim, a drugi na urlopie od wczoraj, więc żeby ten obraz nie był czarno-biały, że są *good boys* i *bad boys*, to mamy taką sytuację, że ktoś się rozchorował z wczoraj na dzisiaj, to zawsze robi dwuznaczne wrażenie i takimi sprawami akurat powinien się ZUS interesować, bo jeżeli te choroby trwają dłużej, to czasami mamy do czynienia z podejrzeniem o wyłudzenie świadczenia nienależnego. Gdyby ci dżentelmeni normalnie przyszli do pracy, to te wypowiedzenia bez konieczności stania na ulicy mogłyby być wręczone.

- **Wicemarszałek Grzegorz Szpyrka** – ja się chciałem odnieść do paru kwestii które były poruszone. Jeśli chodzi o rady społeczne, to faktycznie w tych zakładach, gdzie jest najtrudniejsza sytuacja i gdzie grozi wykreślenie z działalności statutowej przez Wojewodę jeżeli te oddziały zostaną unieruchomione i nie będzie rad społecznych, to sytuacja będzie bardzo trudna. Od pierwszego następnego miesiąca zdecydowaliśmy się w tych zakładach, pomimo ułomności uchwały, powołać te rady z pełną świadomością, że za chwilę będziemy zmieniali znowu skład tych rad, bo wiemy o tym, że do dzisiaj Dyrektor Brodziński, Kancelarii, nie dostarczył nam, już nie mówię o zgodach, ale o adresach tych osób wskazanych przez Sejmik do rad. My ich nie mamy i dzisiaj jak chcieliśmy te rady powołać, to poprzez prywatne znajomości, kombinacje doszliśmy do telefonów i adresów tych osób, które wskazał Sejmik, do części, a przypominam, że rad jest

pięćdziesiąt parę. Dodatkowo informowałem na poprzedniej sesji, że wpłynęło do nas pismo jednego z kandydatów wyznaczonych przez Sejmik z protestem, że on nie chce być w tej radzie, bo on nie zgadzał się na tą radę, bo on składał deklarację do innej i niestety służby Wojewody mają bardzo duży orzech do zgryzienia i prawdopodobnie cała ta uchwała zostanie oprotestowana przez Wojewodę i my na następnej sesji będziemy musieli na nowo z całym kompletem podjąć tą decyzję. Tak, że tylko z tego powodu, że 1 października w Częstochowie prawdopodobnie, bo tego nie wiemy, może ci lekarze oprzytomnieją i wycofają swoje wypowiedzenia, ale jeśli tak będzie, to oddział nie będzie miał lekarzy, po czym przyjdzie kontrola z nadzoru do Szpitala w Częstochowie stwierdzi, że nie ma wymaganego personelu, że nie ma tam warunków i w trybie administracyjnym ten oddział zostanie wykreślony ze statutu, co będzie skutkowało, że go nie ma i nie będą mogli przystąpić do konkursu ofert z tym oddziałem na przyszły rok. Tak, że te rady społeczne są akurat zwołane w tych szpitalach na bardzo krótki okres czasu, natomiast całą resztę musimy rozsądnie podjąć na następnej sesji. Jeżeli chodzi o lekarzy w Tychach i w Częstochowie, którzy złożyli wypowiedzenia – dwie odrębne sytuacje. W Częstochowie lekarze w trakcie strajku w czerwcu, złożyła część lekarzy wypowiedzenia, strajk został wygaszony wypowiedzeń lekarze nie wycofali, po czym podpisali porozumienie notarialnie, czyli zrzeszyli się w grupę i to nie są już związkowcy, tylko to jest grupa pracowników. Sytuacja jest dramatyczna, bo faktycznie oni sami uzależnili się finansowo i dlatego tam jest bardzo trudno rozwiązać ten problem. Myśmy dzisiaj mieli spotkanie z wszystkimi organami założycielskimi i na wniosek Wojewody żeby tak zabezpieczyć ten rejon na wypadek gdyby ci lekarze jednak nie wycofali tych wypowiedzeń. Przypominam, że Szpitala nie stać na tego typu podwyżki kilkukrotne, jeśli chodzi o podstawę, lekarzy tym bardziej, że wiemy, że wszystkie pozostałe szpitale lekarze czekają na taki ruch, jeśli zostanie ze strony dyrektora wykonany ruch pozytywny, to posypie się cała lawina i praktycznie szpitale finansowo unieruchomią się w krótkim czasie. W Tychach jest sytuacja inna, bo tam lekarze indywidualnie złożyli te wypowiedzenia, stąd my już wiemy, że indywidualnie niektórzy z tych lekarzy wycofują te wypowiedzenia. Abstrahując od relacji pomiędzy kierownictwem a lekarzami, jak ja byłem miesiąc temu, jak była akcja strajkowa w Szpitalu Wojewódzkim, to tam doszło do dramatycznej sytuacji bo poprzez to, że lekarze zablokowali sprawozdawczość i zaczęły spadać przychody szpitala pojawiły się mocne protesty pozostałej części szpitala przeciwko lekarzom i doszło do dużego spolaryzowania pielęgniarek i pozostałego personelu, a tymi lekarzami, którzy strajkowali i wręcz nie chcę powiedzieć, że do buntu doszło pomiędzy tymi grupami, ale pisane formy były stosowane, jakichś kartek, apeli itd. Na kanwie tego dyrektor się wypowiedział dosyć krytycznie w stosunku do lekarzy i myślę ...[koniec kasety 1 b]... determinacja jest tam duża faktycznie

w trakcie strajku w Tychach, kiedy dosyć pokaźna grupa już praktycznie nie pracowała, szpital dalej funkcjonował, to pokazało z kolei pozostałym kolegom lekarzom i kierownictwu szpitala, że może on funkcjonować przy mniejszej liczbie lekarzy i myślę, że to jest skutek zachowań obu stron. Ja mam nadzieję, że oni do końca miesiąca jednak dojdą do takiego porozumienia, że te wypowiedzenia zostaną wycofane. Nie jestem w stanie powiedzieć czy w 100 % się to stanie, natomiast na pewno to nie będzie mocno zagrażało funkcjonowaniu Szpitala w Tychach. Natomiast jeżeli chodzi o Częstochowę, to mamy sytuację dramatyczną, bo nie ma oddziału neurochirurgii w pobliżu poza Sosnowcem, więc ta grupa pacjentów praktycznie będzie musiała, jeśli to się zablokuje, będzie musiała być przewożona na inne neurochirurgie i problem jest z OIOM i tym profilem dziecięcym, gdzie też w pobliżu praktycznie nie ma i to są te problemy. Ja też apelowałem do lekarzy żeby nie stawiać tych warunków finansowych, bo sytuacja jest trudna, bo indywidualnie lekarze złożyli wypowiedzenia dyrektorowi i tak naprawdę oni w tym momencie już nie są stroną w stosunku do pracodawcy w roszczeniu o podwyżkę. Oni wykonali błędny krok i w tej chwili jest tak, że oni wypowiedzieli, zrzeszyli się w jakąś grupę i chcą wymóc na dyrektorze podwyżkę i żeby wypowiedzenia zostały wycofane, ale żeby temat moim zdaniem ruszył, to musi być akt wycofania wypowiedzeń. Dyrektorzy nie mają złej woli, że nie, bo nie. Oni czekają na to, żeby ci lekarze wrócili, ja mówię o Częstochowie, nie o Tychach. Muszę powiedzieć, że wszyscy są mocno poirytowani, zdenerwowani, bo ta odpowiedzialność na wszystkich ciąży. To spotkanie w Częstochowie zakończyło się dzisiaj stwierdzeniem, że powinniśmy my jako samorządy, jako organy założycielskie podpisać wspólne porozumienie w celu zabezpieczenia obszaru Częstochowy, mieszkańców, pod względem bezpieczeństwa, żeby się nic nie stało pacjentom, czyli mam tu na myśli szpitale miasta Częstochowy i pozostałych powiatów, które są właścicielami szpitali. Oczywiście, wspólnych rozwiązań, takich żeby sobie te szpitale wzajemnie mogły pomóc, czy nawet udostępnić pracowników, żeby nie doprowadzić do tego, że to bezpieczeństwo zostanie zachwiane. Natomiast jeśli chodzi o Tychy, to jest sytuacja trudna, ale ja mam nadzieję, że dojdzie do jakiegoś rozwiązania. No niestety, ten strajk spolaryzował mocno dyrektora z grupą lekarzy strajkujących i ja wiem, że tutaj Pan Piotr Spyra ma pewne uwagi do sposobu zachowania dyrektora. Nie chcę go bronić, natomiast faktycznie w akcji strajkowej w tym konflikcie różne pokazują się strony ludzi i tutaj dyrektor też mógł zareagować bardzo emocjonalnie i teraz to skutkuje. Jeśli chodzi o Szpital św. Barbary opracowaliśmy trzy warianty jako Zarząd Województwa. W piątek będziemy się chcieli z Panem Prezydentem spotkać i doprowadzić do jednoznacznego rozwiązania, wtedy na następnej sesji przedstawimy to rozwiązanie.

- **radny Jan Kawulok** – na poprzedniej sesji w zeszłym tygodniu apelowałem o dyskusję na temat służby zdrowia, nie spodziewałem się, że w ciągu tygodnia ten temat będzie przedmiotem obrad, natomiast znowu w tej wersji najmniej oczekiwanej, czyli w formie zatwierdzonych faktów. Bardzo krótki czas uniemożliwił mi dogłębną analizę, ale i tak udało mi się pewne sprawy przeanalizować. W dniu wczorajszym brałem udział w wykładzie Pani profesor Urszuli Goduli-Stuglik, konsultanta z zakresu neonatologii i myślę, że te fakty, które tutaj przytoczę, mają wpływ na informację o Św. Barbarze. Pani Profesor na konferencji wczorajszej przedstawiła informacje o wszystkich oddziałach neonatologicznych w województwie śląskim i powiem kilka ciekawostek. Najwięcej dzieci w jednym szpitalu rodzi się w Tychach – 1835, na drugim miejscu jest Ruda Śląska. W ogóle Pani Profesor oddziały dzieliła na cztery grupy powyżej 1500 urodzin, 1000-1500, 500-1000, poniżej 500. Według jej opinii, a jest to opinia konsultanta krajowego, oddziały, które mają mniej niż 500 porodów nie powinny funkcjonować ze względu na bezpieczeństwo dzieci. To akurat jeden taki oddział jest w Sosnowcu. Ja nie wiedziałem, ja z tego wykładu wyniosłem i biorąc pod uwagę fakt, że w Sosnowcu są trzy oddziały, a porodów jest około 2500 na pewno tam docelowo nie powinny istnieć trzy oddziały. Żaden z tych oddziałów nie miał tych porodów więcej niż 1000, a jeden mniej niż 500. To oczywiście wymaga spokojnego rozparcelowania. Natomiast również wczoraj i dzisiaj rozmawiałem z dyrektorem szpitala miejskiego, ponieważ dla mnie bardzo trudnym zapisem w tym projekcie uchwały, który nie był dyskutowany, był zapis, że nastąpiło nieuzasadnione ograniczenie zakresu udzielanych świadczeń zdrowotnych. Ja się pytałem Pana Dyrektora czy jest problem żeby kobiety w Sosnowcu miały problem z rodzeniem. Odpowiedź była: nie ! Efekt jest taki, że szpital miejski zamiast tych porodów w weekendzie 7-8, miał 12. To jest informacja, że te problemy można rozwiązać na spokojnie, o co apeluję i uważam, że dobrze, że ta uchwała w tej formie nie była przedmiotem obrad, byłbym zabierał głos wtedy. Na pewno się zgadzam z Panem doktorem Ziętkiem, że temat służby zdrowia ma pecha, że z reguły mówimy w tym ostatnim punkcie *interpelacje*. Dla mnie większym problemem na dzień dzisiejszy są wypowiedzenia i strajki lekarzy, niż sytuacja w Sosnowcu. Jest to zdecydowanie większy problem i chciałbym zwrócić uwagę na jedną rzecz, również taka czarna plama powstaje na Żywiecczyźnie. Tam jest szpital powiatowy, ale jak nam wszystkim wiadomo my mamy obowiązek zapewnienia opieki zdrowotnej mieszkańcom województwa. Nie tylko w obszarze działania szpitali marszałkowskich. Więc na dzień dzisiejszy według moich informacji te czarne plamy to na pewno jest rejon Częstochowy, Tychów i Żywiecczyzny. Nie wiemy czy one są dalej i to na pewno wymaga pewnej dyskusji co do podejmowanych działań. Piotrek, ja przepraszam, ale ja bardzo się boję tego typu wyroków, ja wiem że strona związkowa i strona dyrekcyjna zawsze przedstawia swoje racje. Ja apeluję,

tak jak to miało miejsce w Częstochowie, żeby radny stał się mediatorem, a mediator to człowiek z urzędu, który doprowadza do pogodzenia stron biorąc odpowiedzialność za to porozumienie, natomiast dyrektor każdego zakładu opieki zdrowotnej musi mieć pewną pomoc, merytoryczną i myślę, że powinniśmy w kolejnym porządku kolejnej sesji ten problem ująć. Być może powinniśmy się spotkać oddzielnie, komisja zdrowia z dyrektorami większych szpitali, i tu apeluję żeby to były szpitale marszałkowskie i nie marszałkowskie, ale te, które mają istotny wpływ, jak w Lublińcu, Raciborzu, Cieszynie, Wodzisławiu. To są te szpitale, bez których nie zapewnimy opieki zdrowotnej w rejonie śląskim. Kończąc to wystąpienie musimy analizować trudne fakty. W konflikcie obie strony będą udowadniać, że to one mają rację, powinniśmy próbować coś z tym problemem zrobić. Na to nakłada się sytuacja śląska, gdzie wczoraj kolega z Opolszczyzny powiedział, że w zeszłym roku trzy szpitale skończyły stratą, u nas trzy, czy cztery nie skończyły. Sytuacja szpitali śląskich jest zła w wyniku podziału środków. Czy zwoływanie w trybie nadzwyczajnym sesji do omówienia problemów w Sosnowcu, Częstochowie, Tychach i Jastrzębiu, to są wulkany, nic nam nie da, powinniśmy pewne problemy rozwiązywać właśnie wczoraj w trakcie tej konferencji związku pracodawców. Pani Profesor uzmysłowiła mi ciekawą rzecz, że nie ma konfliktu między założeniami konsultanta i dyrektora - jeżeli uważamy, że wystarczają dwa oddziały, to w pewnej perspektywie czasowej powinny być dwa oddziały. Są pewne optymalne ilości świadczeń, a Pan dyrektor Perchaluk ze szpitala miejskiego w Sosnowcu jest też tą osobą, która bardzo chętnie pomoże rozwiązać ten problem. Jeszcze raz apeluję, będąc radnym, żebyśmy nie robili z tych dyrektorów przestępców na każdym kroku. Ja również proponuję żeby taka dyskusja była przeprowadzona w ramach oddzielnego spotkania. My bez tego nie rozwiążemy problemu.

- **radny Piotr Spyra** – chciałem pozwolić sobie odnieść się do wystąpienia mojego kolegi Janka Kawuloka, jak również parę słów powiedzieć jeszcze w odniesieniu do wystąpienia Pana Marszałka. Być może zostałem źle zrozumiany, nie jestem osobą, która chce kogoś skazywać, potępiać. Natomiast nie jestem osobą, która z definicji ma pełnić rolę mediatora. Mam mandat społeczny do reprezentowania moich wyborców i działania według tego, co uznaję za słuszne. Nie uznaję za słuszne, że w szpitalu w Tychach problemem jest mediowanie, tylko według mojej oceny – być może mogę się mylić - problemem głównym tej sytuacji w Tychach jest polityka prowadzona przez kierownictwo szpitala, ordynarna i zaznaczam to i urągająca wszelkim stosunkom międzyludzkim traktowanie pracowników, bo doszło do przypadków, gdzie słowa, których nie chcę ze względu na obecność szanownych pań powtarzać, lekarze byli obrażani i takie przypadki są karygodne. Pozwolę sobie zwrócić uwagę Panu Marszałkowi na pewne aspekty, które troszkę inaczej jakby stawiają sprawę, bo z punktu widzenia

Zarządu Województwa przede wszystkim tym problemem jest to, że jest destabilizacja, że są problemy i trzeba je rozwiązać i z tego punktu widzenia tym podstawowym problemem jest to, żeby te wypowiedzenia zostały wycofane, żeby wszystko wróciło do normy i o to chodzi. Sytuacja, która była wcześniej powoduje, że bez większej reformy to wyskoczy za rok, za dwa, za trzy lata. Nie zmieni to nic w sytuacji służby zdrowia, że lekarze w Tychach i Częstochowie skończą protest, że lekarze w innych szpitalach przestaną protestować, to nic nie zmieni. Trzeba dokonać gruntownej reformy zdrowia i przerażające jest to, że jak dotąd nie ma ugrupowania, nie ma siły politycznej, która by na taką reformę była zdecydowana. Lekarze strajkujący po raz pierwszy wystąpili z projektem konkretnych zmian, które miały uzdrowić służbę zdrowia, zmian idących w kierunku wolnorynkowym i kierunku usamodzielnienia się większego zakładów, w kierunku reformy systemu ubezpieczeń zdrowotnych, odbiurokratyzowania służby zdrowia. Zwracam też uwagę Panu Marszałkowi, że mówi się o dosyć kontrowersyjnej strukturze zatrudnienia w szpitalu w Tychach, dotyczących proporcji między różnymi grupami pracowników szpitala i w mojej ocenie – być może to Janek ty masz rację, że rola mediatora byłaby tutaj bardziej na miejscu, ja jednak uważam, że mediacja nic nie doprowadzi, mediacja zakonserwuje tylko to, co jest, nie rozwiąże żadnego problemu, a w tej konkretnej sytuacji to lekarze mają rację.

- **radny Zygmunt Wilk** – w trakcie dyskusji, debaty, usłyszałem bardzo wiele różnych zdań. Jednym z tych zdań było, że ja wycieram usta czymś innym niż chusteczką. Ja mam chusteczkę, delikatną chusteczkę, tak, że mamusia mnie tego nauczyła, że tak to robię i chciałbym to oświadczyć. Pan Radny Gajda pouczył mnie, że Sosnowiec to nie jest województwo śląskie. Takie pouczenie usłyszałem dlaczego w sprawie szpitala w Sosnowcu, skoro ja jestem z innego okręgu. Ano mam taki dokument, gdzie pisze radny Sejmiku Województwa Śląskiego. W związku z tym ja myślę, że Sosnowiec to też jest województwo śląskie i jako radny wojewódzki, jako członek Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia jestem zobowiązany również w tej sprawie zabierać głos. W następnych głosach słyszałem, że Pani Rektor Uniwersytetu(?) ma wolę przejęcia naszych zakładów, naszych szpitali. Pragnę przypomnieć, [że] ustawa zobowiązuje nas wszystkich radnych, również tych z Sosnowca, że za ochronę zdrowia w województwie śląskim jest odpowiedzialny Sejmik. Póki ustawa nie zdejmuje z nas obowiązku odpowiedzialności za opiekę zdrowotną my tą odpowiedzialność musimy ponosić. Chcę podziękować Zarządowi Województwa Śląskiego za szybką reakcję na wnioski, ustne wprawdzie, bo to komisja na ten temat dokumentu nie przedstawiła, w sprawie ratowania, czy poprawy sytuacji w Rabce. Rabka była wolą niektórych radnych przedstawiona żeby oddać ją dla Krakowa, żeby się pozbyć, bo to jest ciężar, że to jest niepotrzebne, że daleko, że rada społeczna, to może bym był, ale daleko dojeżdżać. O odbyliśmy posiedzenie

wyjazdowe w Rabce i co się okazuje ? Nie taki diabeł straszny jak było opowiadane. Chciałbym debatować na tematy merytoryczne w oparciu o dokumenty, nie tylko w oparciu o opinię potoczną, bo opinia potoczna mówi tak: zabieganie *niektórych radnych o utrzymanie oddziału położniczego w Szpitalu Górniczym*. Górnicy nie rodzą dzieci, tam nie było takiego oddziału, utrzymanie oddziału w Szpitalu Górniczym w Sosnowcu to chyba w tym celu, żeby pozamykać te oddziały w innych miejscowościach, po to żeby się ludzie w Sosnowcu urodzili. Sosnowiec to też jest województwo śląskie i ci niektórzy mówią, że on by się wolał urodzić w Rudzie Śląskiej, czy w Bytomiu, czy Chorzowie, niekoniecznie w Sosnowcu. Tak to ludzie mówią potocznie, tak, że zgadzam się z tym co Pan Radny Kawulok mówił, że rachunek ekonomiczny, że wiedza udokumentowana czy oddział dany służy ludziom, czy tylko kolegom, których stanowiska trzeba bronić. Bardzo bym chciał żeby ta dyskusja merytoryczna, która na dzisiaj była planowana odbyła się w czasie właściwym, a więc po analizie dokumentów, po wysłuchaniu stron różnych stron. My powinniśmy jako radni wysłuchać, przeanalizować i mieć swoje zdanie wypracowane. Nie powtarzać cudzych opinii, cudzych poglądów, ale na bazie dokumentów my radni – Zarząd wykonuje wolę radnych i tak to powinno wyglądać prosiłbym o rozwagę i czy my musimy dyskutować koniecznie kto się gdzie ma rodzić, czy łóżka, które są wolne powinny być zajęte przez pacjentów. Mało kto z chorych uwierzy, że są szpitale gdzie są wolne łóżka. Pacjenci chorzy mówią, że to jest bzdura, że łóżek wolnych nie ma, ponieważ czekają w kolejce na leczenie. Społeczeństwo nasze się zmienia jeżeli chodzi o strukturę wiekową, coraz mniej jest narodzin, coraz więcej jest osób starszych i koniecznym jest dokonywanie restrukturyzacji, które zabezpieczą byt wszystkim mieszkańcom naszego województwa, za co ja jako radny Sejmiku Województwa Śląskiego jestem odpowiedzialny.

- **radny Marian Gajda** – ja nigdy nie próbuję dyskutować na temat, na którym się nie znam. Z przykrością stwierdzam, że Pan Radny Wilk zaczyna ze mną dyskusję na temat Zagłębia. Tak ! Ja dostałem mandat z Zagłębia. Proszę się zająć swoim terenem, poproszę pana o doradztwo w rolnictwie, jak się Pan będzie znał, ale to tak przepraszam, bo mnie Pan wywołał, Panie Radny. Ja chciałem złożyć dwa oświadczenia. Pierwsze odnośnie szpitala. Opieszałość w działaniu Zarządu Województwa może doprowadzić do zwiększenia zadłużenia Szpitala Św. Barbary i zagrozić jego dalszemu funkcjonowaniu. Pytanie do tego: czy społeczeństwo Zagłębia zostało poinformowane o prywatyzacji służby zdrowia (*zamkniętego*?). Drugie oświadczenie: z oburzeniem przyjmuję informację o zmianach dokonywanych z inicjatywy Zarządu Województwa Śląskiego w Zarządzie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Destabilizowanie pracy WFGOŚiGW bez podania podstaw takich działań w sytuacji

zaangażowania funduszu w pozyskiwanie dla beneficjentów z Województwa Śląskiego środków z Funduszu Spójności w ramach realizacji programu Operacyjnego *Infrastruktura i Środowisko* może skutkować opóźnieniem w realizacji ważnych dla naszego regionu zadań ekologicznych.

- **radny Jan Borzymowski** – ja mam prośbę – jeżeli mówimy o sytuacji w służbie zdrowia pojawiają się niepokojące sygnały jeżeli chodzi o kontraktację usług medycznych na przyszły rok. Narodowy Fundusz znacznie uszczupla tę możliwość i kontraktacji i jest duże prawdopodobieństwo, że oddziały będą miały kolejne straty z powodu źle wycenionych procedur. Mam taką prośbę: była pierwsza runda spotkania, gdzie dyrektorzy wiodących szpitali i środowiska medyczne spotkały się tutaj na bazie Urzędu Marszałkowskiego z przedstawicielem Narodowego Funduszu Zdrowia i te kwestie były poruszane. Chciałbym prosić o jak najszybsze zorganizowanie drugiej rundy w ramach Komisji Zdrowia, żebyśmy mogli przed negocjacjami porozmawiać, podyskutować na temat perspektyw ponownie, dlatego, że wiem, że te propozycje są wysoko niezadowolające – Narodowego Funduszu Zdrowia – i jest możliwość i czas na to żeby próbować dyskutować na ten temat przed podpisaniem kontraktu. Będzie to taki znaczący wkład urzędu, przynajmniej próba negocjacji, bo mnóstwo szpitali, mnóstwo dyrektorów pisze pisma protestujące przeciwko takim sposobom kontraktacji. Możemy im w jakiś sposób pomóc.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – ponieważ nie widzę dalszych zgłoszeń – będę ostrożny co do terminu najbliższej sesji, prawdopodobnie odbędzie się, jeżeli będą oczywiście stosowne materiały, w normalnym terminie, tak, że myślę, że będzie to termin zwyczajowy. Co najmniej na te 7 dni zostaniecie wcześniej poinformowani. Stwierdzam, że porządek sesji został wyczerpany.

8. Zamknięcie sesji – godz. 17²⁰.